

UZASADNIENIE

W dniu 16 sierpnia 2006 r. W. P. wniósł o stwierdzenie, że nabył on przez zasiedzenie udział w wysokości (...) we współwłasności nieruchomości położonej w W. przy ul. (...), w postaci działek ewidencyjnych o numerach (...) z obrębu 4-02-25, o powierzchni 42.750 m², dla której prowadzona była księga wieczysta nr (...) d (945) cz. Uzasadniając swój wniosek W. P. wskazał, że od dnia 22 grudnia 1970 r. jest on jej wyłącznym posiadaczem. Z tą datą, wg jego twierdzeń, nabył w ramach umowy sprzedaży udział w powyższej nieruchomości, wynoszący (...) – w tym działkę (...) o powierzchni 32.690 m². Zdaniem W. P., objął on również w posiadanie wszystkie tereny użytkowane przez J. i S. B. (1) o powierzchni 93.200 m². Wnioskodawca wyjaśnił, iż na gruncie objętym jego żądaniem prowadził uprawę leśną oraz że brak trwałego rozgraniczenia pomiędzy działkami (...) świadczy o tym, iż stanowiły one jedność gospodarczą i jako takie były przez niego wykorzystywane. Inicjator postępowania twierdził przy tym, że korzystał z działek o numerach (...) w sposób niezakłócony przez okres ponad 30 lat i nigdy tego władania nie utracił (k.2-6).

Zarządzeniem z 17 września 2007 r. dokonano ogłoszeń o toczącym się postępowaniu (k. 147).

Sąd, postanowieniem z dnia 19 listopada 2007 r. dopuścił do udziału w sprawie (...) W. (k.173), a postanowieniem z dnia 10 marca 2008 r. wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestniczki S. S. (1) (k.188).

Uczestnik postępowania – (...) W. – wniósł o oddalenie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia, jako bezzasadnego oraz o zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawcy kosztów postępowania wg norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Na poparcie swojego stanowiska, (...) W. wskazało, że W. P. nie wykazał okoliczności w stanie faktycznym, które pozwalałyby na uznanie, iż w odniesieniu do nieruchomości objętej wnioskiem zostały spełnione przesłanki z art. 172 k.c. (k.202-206).

Pismem z dnia 7 maja 2008 r., złożonym na rozprawie, W. P. sprecyzował swój wniosek w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie, iż nabył on, najpóźniej z dniem 23 grudnia 2000 r. nieruchomość gruntową o przeznaczeniu leśnym, stanowiącą obecnie działki ewidencyjne o numerach (...) z obrębu 4-02-26, o łącznej powierzchni 42.570 m², dla której Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w W. prowadzi księgę wieczystą nr (...) (d.945) (k.264-269).

Postanowieniem z 10 września 2008 r. Sąd dopuścił do udziału w sprawie Skarb Państwa – Prezydenta (...) W. (k.330).

Skarb Państwa – Prezydent (...) W. zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa (obecnie Prokuratorię Generalną Rzeczypospolitej Polskiej) przyłączył się do stanowiska (...) W. (k.330), wnosząc na dalszym etapie postępowania o oddalenie wniosku inicjującego sprawę w całości oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz Skarbu Państwa kosztów zastępstwa procesowego (k.443-445).

Postanowieniem z dnia 10 września 2008 r. Sąd zawiesił postępowanie w sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (k.334), które to podjęto orzeczeniem z dnia 25 września 2012 r. (k.401). Postępowanie w sprawie zostało następnie ponownie zawieszono w dniu 3 grudnia 2012 r., w oparciu o treść art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. (k.418), po czym podjęto je w dniu 3 grudnia 2013 r. (k.438). W tej samej dacie Sąd postanowieniem wezwał do udziału w sprawie, w charakterze uczestników M. S. (1) i J. W. (k.438).

Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 r. W. P. cofnął wniosek o zasiedzenie w części, w której działki ewidencyjne nr (...) zostały zajęte w wyniku posadowienia w ich granicach ogrodzenia stałego przez właściciela działki nr (...) i przyłączone do tej działki (k.483-493).

Skarb Państwa – Prezydent (...) W. nie wyraził zgody na cofnięcie wniosku (k.633).

Postanowieniem z 23 października 2014 r. Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze uczestnika postępowania E. T. (k.728).

Uczestniczka J. W. przyłączyła się do wniosku (k.1057).

Uczestniczka E. T. wniosła o oddalenie wniosku.

Uczestnik M. S. (1) nie zajął jednoznacznego stanowiska w sprawie.

W dniu 25 października 2016 r. Sąd zawiesił postępowanie na podstawie art. 174 § 1 k.p.c. (k.1086), zaś postanowieniem z dnia 2 stycznia 2017 r. postępowanie podjęto po stwierdzeniu, że wszyscy zainteresowani (w tym następcy prawni zmarłego uczestnika postępowania M. S. (1)) biorą udział w postępowaniu (k.1111).

Ostatecznie, W. P., na rozprawie w dniu 7 marca 2017 r., modyfikując swój wniosek, zażądał stwierdzenia zasiedzenia własności nieruchomości składającej się z działek o aktualnych numerach geodezyjnych (...), zgodnie ze złożoną mapą dla celów sądowych na dzień 1 października 2005 r. (k.1140).

Stanowiska wnioskodawcy i uczestników nie uległy zmianie do dnia zamknięcia rozprawy, przy czym wnioskodawca zażądał zasądzenia kosztów „w maksymalnej możliwej wysokości i wielokrotności” (k.1156).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Nieruchomość gruntowa porośnięta lasem o numerze geodezyjnym (...), zlokalizowana przy ul. (...) w W. (ówczasie, w J.), należała do braci S. i J. B.. Po zawarciu umowy sprzedaży z 31 grudnia 1958 r. stanowiła ona przedmiot współwłasności w 220935/45312 części każdego z braci B. oraz w 1125/45312 części S. W. (dowód: k. 7v.-8 kopia mapy wg stanu z 24.09.1969 r., k. 22-24 odpis KW (...), k. 226 kopia aktu notarialnego z 31 grudnia 1958 r. Rep. nr A/b – II – (...)).

W dniu 22 grudnia 1970 r. reprezentująca braci B. pełnomocnik J. K. (1) zawarła z W. P. umowę sprzedaży należących do nich udziałów ((...)) we współwłasności nieruchomości stanowiącej działkę leśną o numerze geodezyjnym (...) położoną w W. (ówczasie, w J.) przy ul. (...). Była nieruchomością sąsiadującą z działką nr (...) (dowód: k.9-13 – kopia wypisu aktu notarialnego).

W Ewidencji Gruntów i Budynków W. P. został wpisany jako współwłaściciel z braćmi B. (bez oznaczenia należnych im udziałów) działki nr (...). Podstawą wpisu miał być akt notarialny o numerze Rep. A- (...) z dnia 10 marca 1959 r., który w chwili obecnej nie znajduje się w zasobach ewidencji i nie jest możliwe odtworzenie jego treści (dowód: k.51 - kopia pisma (...) W. Biura Geodezji i (...)).

W Programie Zagospodarowania L. na okres 1.01.1981 r. – 31.12.1990 r. jako współposiadacze lasu zlokalizowanego m.in. na działce nr (...) zostali wymienieni S. i J. B. oraz W. P. (dowód k. 45 – Program Zagospodarowania L.).

W dniu 9 marca 1987 r. została wydana decyzja Nadleśniczego-Dyrektora Parku Narodowego nakazująca W. P. dokonanie wyrębu i usunięcia drzew hamujących prawidłowy rozwój drzewostanu i stanowiących posusz, wywroty oraz złomy, na powierzchni 8,83 ha, m.in. na działce nr (...) (dowód: k.69 – kopia decyzji).

W. P. od lat 90-tych XX w. próbował grodzić działkę nr (...), jednakże ogrodzenie było rozbierane. Systematyczne grodzenie miało miejsce od 2007 r. Ich pozostałości zaobserwowano podczas oględzin w dniu 22 kwietnia 2014 r. (dowód: k.330, 331 – zeznania świadka J. O., k.480-482 – protokół dowodu z oględzin, k.501-504 – kopia uzasadnienia wyroku w sprawie II C 760/11, k.531 – kopia notatki służbowej).

Okoliczni mieszkańcy nie uważali W. P. za właściciela działki nr (...), który nigdy nie czynił im trudności w korzystaniu z lasu, czy to przy przechodzeniu/przejeżdżaniu przez las, czy to przy zbieraniu runa leśnego, czy też drewna. Ich zdaniem pielęgnacją lasu zajmowali się pracownicy Lasów Państwowych, a nie W. P. (dowód: k.611, 612 – zeznania

świadka S. B. (2), k.612, 613 – zeznania świadka J. K. (2), k.623, 624 – zeznania świadka T. S., k.624, 625 – zeznania świadka W. S., k.664, 665 – zeznania świadka P. K., k.690, 691 – zeznania świadka G. W., k.691, 692 – zeznania świadka U. S., k.692, 693 – zeznania świadka Z. P., k.693 – zeznania świadka Ł. S.).

W dniu 13 września 2005 r. Wojewoda (...) wydał decyzję nr (...) o ustaleniu lokalizacji dla inwestycji – rozbudowy m.in. ul. (...), obejmującą działkę nr (...) i jej podział na działki nr (...) (dowód: k. 168 decyzja z 13 września 2005 r., nr (...)).

W dniu 16 marca 2007 r. Prezydent (...) W. wydał decyzję nr (...) ustalając obowiązek J. B., S. B. (1) (ówcześnie nieżyjących) i W. P. wykonania zabiegów pielęgnacyjnych m.in. na działce nr (...) (dowód: k. 132 decyzja z 16 marca 2007 r. nr (...)).

Działki nr (...) nie były objęte podatkiem od nieruchomości, leśnym lub rolnym (dowód: k. 253 informacja (...) W. z 16 stycznia 2008 r.).

W dniu 27 kwietnia 2010 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie stwierdził, że spadek po J. B., zmarłym w dniu 12 czerwca 1982 r., nabył w całości na podstawie ustawy jego brat, S. B. (1), zaś postanowieniem z dnia 9 lipca 2009 r. Sąd Rejonowy w Piasecznie orzekł, iż spadek po S. B. (1), zmarłym w dniu 9 maja 1987 r., nabył w całości, na podstawie ustawy i z dobrodziejstwem inwentarza, Skarb Państwa (dowód: k.383 – odpis prawomocnego postanowienia w sprawie VI Ns 768/08, k.394 – odpis prawomocnego postanowienia w sprawie I Ns 1283/08).

Drzewa porastające działkę nr (...), a współtworzące zbiorowisko leśne, mają średnio 56 lat, przy czym najmłodsze z nich mają 53 lata, zaś najstarsze – 60 lat. Jest to pełnowartościowy las o drzewostanie zdominowanym przez dęby (w części zachodniej) oraz drzewostan sosnowy w jej południowo-wschodniej części (skłon wydmy polodowcowej). Działka nr (...) obecnie zajęta jest w całości przez chodniki i jezdnię ul. (...) w W.. Upřednio, teren ten porastał drzewostan, którego początki sięgały 1960 r. Zalesianie było realizowane ze środków państwowych. Na obydwóch działkach przeprowadzono pewne prace o charakterze sanitarnym. Nie sposób jednak ustalić kiedy i w jakim natężeniu zostały one przeprowadzone, jak również tożsamość podmiotu, które te prace wykonał (dowód: k. 251 pismo L. – W. z 24 stycznia 2008 r., k.803-809 – pisemna opinia biegłego sądowego z zakresu leśnictwa, k.879, 880 – pisemne stanowisko biegłego sądowego z zakresu leśnictwa – odpowiedź na pytania uczestnika).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o wymienione wyżej środki dowodowe. Przyczyny, dla których Sąd oparł się na nich, pomijając jednocześnie pozostałe dowody, tak osobowe, jak i z dokumentów lub ich kopii, zostaną przedstawione w dalszej części uzasadnienia.

Sąd zważył, co następuje:

Stosownie do treści art. 172 § 1 i 2 k.c. posiadacz nieruchomości nie będący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze. Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze. Do dnia 1 października 1990 r. terminy zasiedzenia wynosiły odpowiednio 10 lat w przypadku dobrej i 20 lat w przypadku złej wiary, jednak zgodnie z dyspozycją art. 9 ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny Dz. U. Nr 55, poz. 321, do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie tejże ustawy (właśnie 1 października 1990 r.), stosuje się od tej chwili przepisy niniejszej ustawy (czyli terminy wydłużone o 10 lat). Dotyczy to w szczególności możliwości nabycia prawa przez zasiedzenie.

Oznacza to, że zasiedzenie polega na nabyciu prawa własności przez nieuprawnionego posiadacza wskutek faktycznego wykonywania tego prawa w ciągu oznaczonego w ustawie czasu. Podstawową funkcją zasiedzenia jest eliminacja długotrwałej rozbieżności między faktycznym wykonywaniem uprawnień właścicielskich a formalnoprawnym stanem własności, co przyczynia się do ustabilizowania i uporządkowania stosunków społecznych pod względem prawnym (tak: E. Gniewek, Kodeks cywilny, Księga druga. Własność i inne prawa rzeczowe. Komentarz,

Zakamycze 2001 r.). Zasadniczymi przesłankami nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie jest posiadanie oraz upływ czasu. O długości czasu koniecznego do nabycia własności stanowi dobra lub zła wiara.

Kluczem do zrozumienia instytucji zasiedzenia jest zawarta w art. 336 k.c. definicja posiadacza samoistnego. Otóż zgodnie z nią, posiadaczem samoistnym jest ten, kto faktycznie włada rzeczą jak właściciel. Ów stan jest sumą dwóch czynników: corpus, czyli rzeczywistego władztwa, które winno być jawne i widoczne na zewnątrz, szczególnie dla właściciela nieruchomości, przeciwko któremu biegnie termin zasiedzenia oraz animus, czyli świadomość posiadacza przysługujących uprawnień, odpowiadających prawom właściciela, wiążąca się z zaprzeczeniem praw tego ostatniego. Oznacza to, że przez posiadanie samoistne należy rozumieć faktyczne wykonywanie wszelkich uprawnień, które składają się na treść prawa własności. Konieczne jest zatem wykonywanie przez posiadacza czynności faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty, niezależny od woli innej osoby stan władztwa (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 18 września 2003 r., I CK 74/02). Dopiero jednoczesne wystąpienie powyższych elementów prowadzi do powstania pierwszej ustawowej przesłanki, koniecznej do nabycia prawa własności w drodze zasiedzenia – posiadania.

Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy, np. w postanowieniu z dnia 17 stycznia 2017 r., sygn. akt IV CSK 139/16, nabycie własności drogą zasiedzenia stanowi jeden z najdalej posuniętych aktów ingerencji w cudze prawo własności, zatem spełnienie przesłanek zasiedzenia nie powinno budzić wątpliwości, a do wystąpienia posiadania samoistnego konieczne jest wykonywanie przez posiadacza czynności faktycznych wskazujących na samodzielny, rzeczywisty i niezależny od woli innej osoby stan władania rzeczą. Ponadto posiadanie cudzej rzeczy, aby mogło być uznane za samoistne, a więc wywołujące skutek prawny zasiedzenia, nie może ograniczać się do wewnętrznego przekonania posiadacza, lecz musi być dostrzegalnym z zewnątrz jego postępowaniem z rzeczą jak właściciel. Posiadaczem samoistnym jest więc ten, którego zakres faktycznego władania rzeczą jest taki sam, jak właściciela i który znajduje się w położeniu pozwalającym na korzystanie z rzeczy w taki sposób, jak może to uczynić właściciel (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 11 sierpnia 2016 r., sygn. akt I CSK 504/15).

W niniejszej sprawie sytuację komplikuje dodatkowo fakt, że w okresie od dnia 9 maja 1987 r., tj. od daty otwarcia spadku po S. B. (1) (k.394), współwłaścicielem działki nr (...) był Skarb Państwa, jako spadkobierca braci B. (S. B. (1) był jedynym spadkobiercą zmarłego przed nim J. B. – k.383). Z momentem przejścia udziału we współwłasności nieruchomości gruntowej na własność Skarbu Państwa została wykluczona możliwość jej zasiedzenia w tym zakresie. Zgodnie z art. 7 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz. U. z 1969r., Nr 22, poz. 159 ze zm.), a po wejściu w życie przepisów kodeksu cywilnego, w myśl art. 177 k.c., przepisów o nabyciu własności przez zasiedzenie nie stosowało się, jeżeli nieruchomości była przedmiotem własności państwowej. Tak więc udział w nieruchomości, której dotyczy wnioski, w zakresie, w jakim stanowił przedmiot własności państwowej, była wyłączony z możliwości zasiedzenia od dnia 9 maja 1987 r.

Sąd miał na uwadze, że z dniem 1 października 1990 r. wskazany art. 177 k.c. został uchylony (ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny Dz. U. Nr 55, poz. 321). Tym samym, dopuszczona została możliwość zasiadywania nieruchomości Skarbu Państwa. W art. 10 ww. ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. ustawodawca unormował zasady obliczania terminów koniecznych do zasiedzenia takich nieruchomości Skarbu Państwa, które w okresie obowiązywania zakazu zasiadywania pozostawały w posiadaniu samoistnym osób innych niż właściciel. Stosownie do tego artykułu, jeżeli przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r. istniał stan, który według przepisów dotychczasowych wyłączał zasiedzenie nieruchomości, a według przepisów obowiązujących po wejściu w życie tej ustawy prowadzi do zasiedzenia, zasiedzenie biegnie od dnia wejścia jej w życie, przy czym termin ulega skróceniu o czas, w którym powyższy stan istniał przed wejściem w życie ustawy, lecz nie więcej niż o połowę. Jednocześnie ustawa z dnia 28 lipca 1990 r. przywróciła trzydziestoletni termin do zasiedzenia nieruchomości dla posiadaczy w złej wierze, którego bieg rozpoczął się w dniu 1 października 1990 r. Możliwość skrócenia tego terminu o połowę na podstawie art. 10 przywołanej ustawy, powoduje, że wnioskodawca przy przyjęciu istnienia po jego stronie złej wiary, mógłby nabyć własność przedmiotowej nieruchomości w drodze zasiedzenia w zakresie należącym do Skarbu Państwa najwcześniej z dniem 1 października 2005 r. (15 lat licząc od dnia 1 października 1990 r.), zaś w przypadku udziału należącego do S. W. z dniem 22 grudnia 2000 r. (30 lat od 22 grudnia 1970 r.). Wnioskodawca w ogóle nie próbował nawet wykazywać

po swojej stronie istnienia dobrej wiary i sam wskazywał na 30-letni okres zasiedzenia przez siebie przedmiotowej nieruchomości, co uzasadniało przyjęcie złej wiary w chwili wejścia w, rzekome, posiadanie.

W opinii Sądu, w oparciu o zgromadzony w aktach sprawy materiał dowodowy, należy jednak jednoznacznie stwierdzić, że wnioskodawca nie wykazał, aby w okresie niezbędnym do zasiedzenia był samoistnym posiadaczem działek nr (...) (numeracja obecna), wcześniej nr 6, a jeszcze wcześniej 1400.

Sąd nie dał wiary w tym względzie zeznaniom wnioskodawcy (k.960-962) oraz świadków w osobach: J. O. (k.330, 331), W. W. (k.331, 332), J. K. (3) (k.332, 333), A. J. (k.723) oraz M. J. (1) (k.723, 724). Ich depozycje pozostają bowiem w jawnej sprzeczności z pozostałym, obiektywnym materiałem dowodowym oraz zeznaniami świadków - okolicznych mieszkańców i członków ich rodzin (wskazanych na stronach 4 i 5 niniejszego uzasadnienia), a także dokumentami znajdującymi się w aktach sprawy. To zeznaniom tych ostatnich osób Sąd dał w całości wiarę. Wynika z nich jednoznacznie, że wnioskodawca w okresie niezbędnym do zasiedzenia nie był uważany przez sąsiadów za właściciela nieruchomości objętej wnioskiem. Las ten był traktowany jak las państwowy, dostęp do niego był całkiem swobodny, dla wszystkich osób. Mieszkańcy tzw. (...) codziennie przechodzili wytyczonymi w nim duktami do ul. (...), zbierali tam grzyby i jagody, czasem chrust na opał. Nikt z sąsiadów nie widział, aby wnioskodawca lub ktoś na jego zlecenie wykonywał jakiegokolwiek prace pielęgnacyjne w lesie lub dokonywał nasadzeń. Z kolei np. z dokumentu L. – W. z dnia 24 stycznia 2008 r. wynika wprost, że zalesienia na danym terenie, należącym do grupy lasów ochronnych, realizowane były ze środków państwowych (k.251). Zresztą, zeznania świadka J. O., które w zadanym zakresie nie były sporne, wskazują, iż na działce objętej wnioskiem przynajmniej od chwili, gdy zainteresował się nią wnioskodawca, był las (k.330). Co więcej, świadek W. W. zeznała, że nie wie, kto wywoził śmieci z przedmiotowej działki, jak również kto ją ogrodził, a przy tym była zdania, iż ówczesnie las był zbyt młody, aby dokonywać wycinki w celach komercyjnych, czy pozyskiwania drewna w ogóle – np. na cele budowlane albo grzewcze (k.332).

Nawet gdyby przyjąć, iż świadkowie A. i M. J. (2) zeznali prawdę, to kilkukrotna wycinka drzew w latach 70-tych ubiegłego wieku, abstrahując od sfery jej legalności, nie mogła, sama w sobie, stanowić o przyjęciu trzydziestoletniego posiadania samoistnego po stronie W. P..

Sąd pominął zeznania świadka J. D. (k.665, 666), zeznania świadka P. P. (k.959) oraz świadka M. S. (2) (k.959, 960), gdyż dotyczyły one okresu późniejszego, aniżeli istotny dla rozstrzygnięcia. Świadkowie zajmowali się nadzorem nad gospodarką leśną, w zadanym obszarze, w okresie od 2007 r., a drugi z nich wprost oznajmił, że nie jest w stanie nic powiedzieć na temat tego terenu przed 2007 r. (k.959). Co jednak kluczowe, ów świadek ci nie mieli wiedzy, co do tego, czym, jak i kiedy władał wnioskodawca. W pozostałym zakresie, tj. co do stanu lasu, zeznania te potwierdzały, że las był zaniedbany i nosił ślady sporadycznej wycinki, dokonanej nieprawidłowo. Dowodem na brak prawidłowej pielęgnacji lasu jest również decyzja z 9 marca 1987 r.

Nie bez znaczenia dla oceny wiarygodności świadka P. K. (k.724-726) pozostają zgłoszone przez Skarb Państwa zarzuty (k.735, 736), co do złożonych przez wnioskodawcę kopii decyzji i toczącemu się przeciwko niemu postępowaniu karnemu (k.640-643). Sąd, wobec ich zakwestionowania i wątpliwości, co do ich autentyczności, pominął je przy ustalaniu stanu faktycznego. Nie było możliwym pominięcie tak istotnych elementów, jak brak sygnatur, rozbieżność w podpisach pod decyzjami, czy ślady dokonanych na nich poprawek. Nie umknęło też Sądowi, że ww. świadek związany był z wnioskodawcą stosunkiem zobowiązaniowym, z którego czerpał korzyść finansową (k.724). W związku z tym, szereg informacji, którymi dysponował, pochodziły od W. P..

Sąd pominął też zeznania uczestniczki J. W. (k.728, k.1058v), które nie wniosły nic do sprawy (art. 227 k.p.c.). Analogicznie Sąd ocenił zeznania uczestniczki E. T. (k.1058v).

O tym, że zakwestionowane przez Sąd depozycje są niezgodne ze stanem faktycznym świadczy ponadto wiele innych okoliczności.

Po pierwsze, gdyby faktycznie wnioskodawca czuł się posiadaczem samoistnym przedmiotowego lasu, wystąpiłby z wnioskiem o zasiedzenie już w 2001 r., albowiem w tym czasie nie zostało jeszcze ujawnione w księgach wieczystych

prawo własności Skarbu Państwa i bieg terminu zasiedzenia kończyłyby się z dniem 22 grudnia 2000 r. Wnioskodawca uczynił to dopiero, gdy rozpoczęto prace związane z poszerzaniem ulicy (...) i w grę wchodziło niebagatelne odszkodowanie dla właściciela działki nr (...). Wtedy dopiero wnioskodawca zaktywizował swoje działania, co jawnie wskazuje, że to owo odszkodowanie i nieobecność właścicieli (braci B. i S. W.) było głównym motorem jego działań, a nie faktyczne posiadanie spornego lasu, a wcześniej, właścicielskie nastawienie do gruntu.

Po wtóre, wnioskodawca wiąże wejście w posiadanie działki objętej wnioskiem z zawarciem umowy z 22 grudnia 1970 r., której przedmiotem była sąsiednia działka. Logicznym zaś jest, że gdyby bracia B. chcieli zbyć obie działki wnioskodawcy (mieli taką wolę), a W. P. chciałby je nabyć, uczyniliby to tego samego dnia, na mocy tej samej umowy. Skoro tego nie zrobili, nieuprawnione jest w ocenie Sądu przyjęcie, że tego samego dnia przenieśli na W. P. posiadanie również nieobjętej umową działki nr (...) (wtedy (...)). Sąd nie zauważa w tym przypadku żadnej zbieżności, a wręcz przeciwnie, zupełny brak związku między zakupem sąsiedniej nieruchomości i ewentualnym wejściem przez wnioskodawcę w posiadanie działki nr (...).

Po trzecie, W. P. został wpisany omyłkowo do Ewidencji Gruntów i Budynków jako współwłaściciel działki nr (...) na podstawie pełnomocnictwa w formie aktu notarialnego z dnia 10 marca 1959 r., którym to dokumentem obecnie ewidencja gruntów, ani wnioskodawca nie dysponują. W. P. nawet nie powoływał się na dokument, na podstawie którego ewidencja gruntów uwidoczniała jego rzekome władztwo. Błąd ten był następnie powielany w kolejnych wpisach i dokumentach. Sąd podzielił w tym względzie stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w postanowieniu z dnia 12 października 2012 r., sygn. akt IV CSK 118/12, podług którego samo ujawnienie w ewidencji gruntów danego podmiotu, jako właściciela, bez innych dostrzegalnych przejawów ze strony tego podmiotu sprawowania władztwa nad nieruchomością, nie może być uznane za objęcie jej w samoistne posiadanie.

Po czwarte, wnioskodawca sam miał problem z określeniem, co zasiedział (jaki udział w przedmiotowej nieruchomości). Przez czas trwania postępowania, mimo że reprezentowany był przez zawodowego pełnomocnika, aż trzykrotnie modyfikował wniosek. Skoro wnioskodawca posiadał przedmiotowy las, jak twierdził, przez ponad trzydzieści lat, logicznym i zgodnym z zasadami doświadczenia życiowego byłoby kompleksowe i dokładne rozeznanie w przedmiocie objętym władztwem, co najmniej od strony faktycznej, jeśli nie również prawnej.

Po piąte, Skarb Państwa, o czym wspomniano powyżej, skutecznie zakwestionował prawdziwość przedstawionych przez wnioskodawcę kopi rzekomych decyzji dotyczących czynności pielęgnacyjnych w zadanym obszarze lasu (pismo (...) k. 735-736). Wnioskodawca nie złożył oryginałów tychże decyzji (k. 640-643), zaś wobec licznych kontrowersji zgłaszanych przez uczestnika postępowania oraz jawnej niezgodności dat „wydania” decyzji z 2 lutego 1973 r. i daty wejścia w życie ustawy na podstawie której miała być wydana (22 listopada 1973 r.), sąd pominął owe kopie nie zaliczając ich jako materiał dowodowy w sprawie. Powyższe czyni zasadnym również kwestionowanie pozostałych dokumentów, składanych przez wnioskodawcę, m.in. decyzji z 9 marca 1987 r., czy kopii rejestru gruntów z sierpnia 1969 r. (k. 409, gdzie dane wnioskodawcy zostały dopisane innym rodzajem pisma). Sąd podziela w tym względzie zarzuty formułowane przez (...) w piśmie z 22 października 2014 r. k. 735-736. W ocenie Sądu z żadnych dokumentów nie wynika, że W. P. był traktowany przez kogokolwiek (osoby prywatne lub organy administracji publicznej) jak właściciel działki nr (...) w okresie niezbędnym do zasiedzenia.

Po szóste, jak wskazał biegły (k.806), deklarowane przez wnioskodawcę czynności, w postaci odgarniania śniegu i grabienia liści, nie są czynnościami kwalifikowanymi, jako gospodarka leśna. Jest to o tyle istotne, że tylko takie czynności mogłyby zostać rozpoznane na zewnątrz, zwłaszcza przez organy administracji, jako przejaw realizacji właścicielskich uprawnień. Z jego opinii nie wynika natomiast, aby inicjator postępowania kiedykolwiek posiadał las w znaczeniu art. 336 k.p.c.

Gdyby nawet, całkiem hipotetycznie przyjąć, z uwagi na odmienną od powyższej ocenę dowodów, że W. P. faktycznie posiadał przedmiotową nieruchomość, niczym właściciel od dnia 22 grudnia 1970 r. jak sam podaje, to i tak jego wniosek w części dotyczącej udziału Skarbu Państwa we współwłasności nieruchomości podlegałby oddaleniu.

Otóż w dniu 11 września 2001 r. weszła w życie ustawa z 6 lipca 2001 r. o zachowaniu narodowego charakteru strategicznych zasobów naturalnych kraju (Dz. U. nr 97, poz. 1051), która w art. 2 w zw. z art. 1 pkt 3 wyłączyła spod zasiedzenia lasy państwowe, tj. lasy należące do Skarbu Państwa. Należy podzielić pogląd wyrażony przez SN w wyroku z 5 października 2007 r., I CSK 223/07, że kodeks cywilny nie może być ustawą szczególną w stosunku do ustawy z dnia 6 lipca 2001 r. Kodeks jako ustawa zawierająca całościowe uregulowanie określonej gałęzi prawa jest aktem prawnym o charakterze najbardziej uniwersalnym, w związku z czym inne ustawy, normujące kwestie bardziej szczegółowe, są ustawami szczególnymi i mogą wyłączać stosowanie przepisów kodeksu. Wprawdzie formalnie kodeksy mają moc równą innym ustawom, jednak ze względu na swój uniwersalny charakter uważane są za "nadrzędne" w stosunku do innych aktów prawnych tego rzędu regulujących stosunki prawne w obrębie tej samej gałęzi prawa. Nie można zatem przyjąć, że zawarte w art. 2 ustawy stwierdzenie "z zastrzeżeniem przepisów zawartych w ustawach szczególnych" można rozumieć jako odesłanie do art. 172 k.c. jako zawartego w "ustawie szczególnej". Zatem w ocenie Sądu, z datą 11 września 2001 r. lasy stanowiące własność Skarbu Państwa stały się res extra commercium, dlatego też jak np. drogi publiczne nie podlegają zasiedzeniu (por. postanowienie SN z 8 maja 2015 r., sygn. III CSK 323/14). Nie zmienia tego fakt, że Skarb Państwa nie był wówczas ujawniony jako właściciel nieruchomości w księdze wieczystej, albowiem był nim z mocy spadkobrania po braciach B. od dnia 9 maja 1987 r. (tj. otwarcia spadku po drugim z braci). Nabycie spadku następuje z mocy prawa z chwilą śmierci spadkodawcy (art. 924 i 925 k.c.) i ma skutek ex tunc (od tej daty).

Reasumując, zasiedzeniu mógłby podlegać jedynie udział należący do S. W., tj. (...), jednak i w tym względzie brak podstaw do uwzględnienia wniosku, z uwagi na omówiony uprzednio brak posiadania samoistnego przez okres 30 lat.

Dlatego też, Sąd na podstawie art. 172 k.c. i art. 336 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oddalił wniosek W. P. o zasiedzenie, jako pozbawiony podstaw (pkt I).

Podług art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Ustawodawca, wprowadzając powyższe unormowanie miał na względzie, iż w postępowaniu nieprocesowym nie występują przeciwne sobie podmioty w rozumieniu art. 98 k.p.c. Taka zależność pomiędzy uczestnikami postępowania sensu largo wyklucza zatem zastosowanie art. 98 § 1 k.p.c. opartego na kontradiktoryjności postępowania procesowego i nieuniknionym podziale na stronę wygrywającą i przegrywającą spór. W postępowaniu niespornym (Ns) rzeczone rozróżnienie nie występuje, gdyż, co do zasady, każdy z uczestników, w tym również wnioskodawca, posiada „równy” interes prawny w przeprowadzeniu takiego postępowania względem pozostałych podmiotów partycypujących w sprawie i w konsekwencji, winien ponosić koszty swojego udziału w omawianym rodzaju postępowań. Takie ujęcie z jednej strony nie pozwala na dochodzenie od pozostałych uczestników zwrotu kosztów poniesionych w sprawie, z drugiej zaś chroni uczestników przed roszczeniem o zwrot kosztów, tak typowym dla postępowania procesowego. Innymi słowy, każdy uczestnik postępowania niespornego pokrywa koszty poszczególnych czynności koniecznych do osiągnięcia zamierzonego celu (np. w przypadku wierzyciela, ustalenia następców prawnych zmarłego dłużnika, wobec których będzie mógł prowadzić postępowanie egzekucyjne) we własnym zakresie i nie może żądać obarczenia tym ciężarem pozostałych uczestników. Odmiennie orzeczenie w przedmiocie obowiązku zwrotu kosztów wyłożonych przez uczestników sensu largo jest jednak, za sprawą art. 520 § 3 k.p.c., możliwe.

Zgodnie z treścią przytoczonej powyżej regulacji, jeżeli interesy uczestników są sprzeczne, Sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika. Przepis powyższy stosuje się odpowiednio, jeżeli uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Nie budzi wątpliwości, iż podmiot wnoszący o stwierdzenie nabycia w drodze zasiedzenia prawa własności nieruchomości, stanowiącej własność uczestnika oraz ów uczestnik, posiadają sprzeczne, względem siebie, interesy. Oczywistym jest zatem, iż udział Skarbu Państwa w przedmiotowej sprawie, jako właściciela gruntów objętych wnioskiem, nie był spowodowany jego chęcią uregulowania stanu prawnego a podyktowany był wyłącznie

potrzebą obrony przysługującego mu prawa własności, zagrożonego bezpodstawnym i nieuprawnionym działaniem wnioskodawcy.

W opinii Sądu, wnioskodawca, zarówno przed złożeniem wniosku o zasiedzenie, jak również w toku procedowania, zwłaszcza, gdy trwa ono wiele lat, zaś pismo je wszczynające podlega kolejnym modyfikacjom, zobowiązany jest wszechstronnie rozważać, czy przysługuje jemu dochodzone żądanie. Inicjowanie postępowania sądowego, a na późniejszym etapie, podtrzymywanie wniosku, dokonane z naruszeniem powyższej zasady, powoduje zbędne zaangażowanie procedurą sądową jednostek, zużywających niepotrzebnie swoje siły i środki na odpieranie niesłusznych roszczeń i prowadzi w ostatecznym wyniku do niepożądanego zwiększenia społecznych kosztów wymiaru sprawiedliwości (patrz uchwała Zgromadzenia Ogólnego Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 1974 r. w przedmiocie zaleceń kierunkowych w sprawie dalszego podnoszenia poziomu i sprawności postępowania sądowego OSNCP z 12/74, poz. 203). Z pewnością, taka sytuacja, przy uwzględnieniu konfliktu interesów, nie może uzasadniać nieobciążenia wnioskodawcy kosztami poniesionymi przez uczestnika postępowania – Skarb Państwa, który to w toku postępowania reprezentowany był przez Prokuratorię Generalną (art. 99 k.p.c.).

Dlatego też, wobec oczywiście sprzecznych interesów uczestników postępowania sensu largo (wnioskodawcy oraz Skarbu Państwa) oraz oddalenia wniosku inicjującego postępowanie, Sąd w oparciu o art. 520 § 3 k.p.c. oraz art. 98 k.p.c. w zw. z art. 99 i w zw. z § 7 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 j.t.) zasądził od wnioskodawcy na rzecz Prokuratorii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 3.600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Rozstrzygając w przedmiocie nieuiszczonych kosztów postępowania Sąd, w oparciu o art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U. Nr 167 z 2005 r. poz. 1398 ze zm.) w zw. z art. 520 § 2 k.p.c., Sąd nakazał pobrać od W. P. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Północ w W. kwotę 3.251 zł 27 gr tytułem nieuiszczonych w sprawie kosztów sądowych (pkt III).

ZARZĄDZENIE

- 1) Odnotować zwrot uzasadnienia.
- 2) Doręczyć odpis postanowienia z dnia 20 kwietnia 2017 r. wraz z uzasadnieniem (...).

SSR Artur Grajewski